

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 roku sygn. akt II K 76/15 Sąd Rejonowy w Raciborzu uznał oskarżonych:

1. K. T. za winnego tego, że:

- w dniu 5 sierpnia 2012 r. w R. przy ul. (...), wbrew żądaniu D.

C. nie opuścił jego mieszkania, tj. przestępstwa z art. 193 k.k., i za to na podstawie

art. 193 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80 stawek

dziennych ustalając, że jedna stawka wynosi 20 złotych;

- w dniu 5 sierpnia 2012 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w R. uderzył pięścią w

twarz D. C. (1) powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z

pourazowymi bólami, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7-miu

dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i

3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając, że jedna

stawka wynosi 20 złotych;

- natomiast na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączono powyższe kary

grzywny i wymierzono K. T. karę łączną grzywny w wysokości

100 stawek dziennych ustalając, że jedna stawka wynosi 20 złotych;

2. R. T. za winnego tego że w dniu 5 sierpnia 2012 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w R. uderzył pięścią w twarz D. C.

(1) powodując u niego obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z pourazowymi bólami, które naruszyły czynności

narządów jego ciała na okres poniżej 7-miu dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 157 § 2 k.k.

w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 90 stawek dziennych ustalając, że jedna stawka

wynosi 20 złotych;

3. M. K. za winnego tego, że:

- w dniu 5 sierpnia 2012 r. w R. przy ul. (...), wbrew żądaniu D. C. (1) nie opuścił jego mieszkania, tj. przestępstwa z

art. 193 k.k., i za to na podstawie art. 193 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 80

stawek dziennych ustalając, że jedna stawka wynosi 20 złotych;

- w dniu 5 sierpnia 2012 r. w R. przy ul. (...) kilkakrotnie uderzył pięściami w twarz i tułów D. C. (1) powodując u niego

obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy z pourazowymi bólami oraz stłuczenia klatki piersiowej, które naruszyły

czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7-miu dni, tj. przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., i za to na podstawie art.

157 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych ustalając, że jedna

stawka wynosi 20 złotych;

- natomiast na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. połączono powyższe kary grzywny i wymierzono K. T. karę

łączną grzywny w wysokości 100

stawek dziennych ustalając, że jedna stawka wynosi 20 złotych.

Na podstawie art. 46 § 1 k.p.k. orzeczono wobec każdego z oskarżonych środków karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. C. (1) kwoty po 500 zł.

Jednocześnie Sąd I instancji zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrot kosztów ustanowienia pełnomocnika w kwocie 1956 zł.

W myśl art. 627 k.p.k. i art. 617 k.p.k. zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, obejmujące w przypadku K. T. i M. K. opłatę w kwotach po 200 zł i wydatki w kwotach po 216,60, a w przypadku R. T. opłatę w wysokości 180 zł i wydatki w wysokości 216,60 zł

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonych, który zaskarżył wyrok w całości.

W swojej apelacji zarzucił obrazę przepisów postępowania:

- z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść wyroku, a wynikająca z oparcia orzeczenia o winie oskarżonych tylko na dowodach obciążających i pominięciu dowodów korzystnych dla oskarżonych bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska;

- z art. 192 § 2 k.p.k. przez przesłuchanie świadka A. T. na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 r. bez udziału biegłego psychologa pomimo, iż wcześniej przesłuchanie tego świadka nastąpiło przy udziale biegłego psychologa.

Skarżący wskazał również na błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżeni K. T. i M. K. dopuścili się przestępstwa z art. 193 k.k. i art. 157 § 2 k.k., a oskarżony R. T. dopuścił się przestępstwa z art. 157 § 2 k.k., pomimo braku w materiałach sprawy dostatecznych dowodów uzasadniających takie ustalenia.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od popełnionych czynów, względnie poprzez złagodzenie kary i wymierzenie oskarżonym odpowiednio niższej kary lub warunkowe umorzenie postępowania karnego wobec oskarżonych.

Apelacja obrońcy została uzupełniona poprzez wnioski K. T. i M. K. o warunkowe umorzenie postępowania karnego. W swoich wnioskach oskarżeni opisali swoje warunki osobiste, dotychczasową aktywność zawodową i poszerzane swojej edukacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy częściowo zasługiwała na uwzględnienie i efektem jej rozpoznania była konieczność zmiany zaskarżonego wyroku odnośnie oskarżonych K. T. i M. K. i warunkowe umorzenie postępowania wobec tych oskarżonych. Natomiast podnoszone w apelacji zarzuty kwestionujące sprawstwo oskarżonych nie znajdują żadnego merytorycznego uzasadnienia. Nie dają one podstaw do zmiany wyroku i uniewinnienia oskarżonych lub uchylecia zaskarżonego wyroku. Nie podważają też zasadności oraz prawidłowości merytorycznego rozstrzygnięcia uznającego że wszyscy trzej oskarżeni dopuścili się występków zarzucanych im aktem oskarżenia na szkodę

D. C. (2). Apelacja w tym zakresie stanowi jedynie polemikę z ustaleniami Sądu I instancji i uzasadnieniem zaskarżonego wyroku.

Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji mógł dopuścić się błędnych ustaleń faktycznych. Przypomnieć należy, że o błędach w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można mówić tylko wówczas, gdy Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania lub doświadczeniem życiowym, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

Na marginesie należy wskazać, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się wyłącznie do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji, lecz powinien wskazywać nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu co do oceny okoliczności sprawy. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego poglądu nie uzasadnia wniosku o popełnieniu przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych. Podobnie stwierdza SN w wyroku z dnia 3 marca 2007 r. sygn. akt WA 8/07. Aby więc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny, niezbędne jest nie tylko wskazanie na wadliwość ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich Sąd I instancji miał się dopuścić, czego obrońca nie wykazał.

Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonych zarzucanych im czynów. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest kompletny. Zatem nie było koniecznym przeprowadzanie innych dowodów.

Nie sposób również zarzucić, iż Sąd I instancji dokonał dowolnej oraz sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego. Podstawę zaskarżonego wyroku stanowił bowiem całokształt ujawnionych na rozprawie okoliczności, które dają pełen pogląd na kwestię zachowania oskarżonego i wszelkie istotne okoliczności przedmiotowego zdarzenia.

Pozwoliło to Sądowi meriti na dokonanie właściwych ustaleń faktycznych i przyjęcie w konsekwencji prawidłowej oceny prawnej zachowania oskarżonych. Sąd I instancji nie naruszył przy tym przepisów postępowania obowiązujących go przy procedowaniu, skoro miał w polu widzenia wszystkie dowody ujawnione na rozprawie.

To, że Sąd Rejonowy swoje ustalenia oparł na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego, a nie wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonych i korzystnych dla nich fragmentach zeznań świadków, w żaden sposób nie narusza reguł procedowania. Sąd I instancji zasadnie potraktował wyjaśnienia oskarżonych jako przyjętą linię obrony mającą doprowadzić do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej.

W tej sytuacji bezprzedmiotowe są wskazane przez skarżącego zarzuty obrazy przepisów z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

W ocenie Sądu odwoławczego nietrafny jest zarzut naruszenia art. 192 § 2 k.p.k. przez przesłuchanie świadka A. T. na rozprawie w dniu 3 czerwca 2015 r. bez udziału biegłego psychologa. To, iż na wcześniejszym etapie postępowania A. T. (1) została przesłuchana w obecności psychologa, nie oznacza, iż na późniejszym etapie procesu nadal występują wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu

rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania. Przesłuchanie A. T. w toku pierwszego procesu z udziałem psychologa było spowodowane incydentalnym zdarzeniem w życiu świadka mianowicie krótkim pobytem w szpitalu psychiatrycznym po podjętej próbie samobójczej. Świadek natomiast nie jest chora psychicznie, upośledzona umysłowa, nie cierpi na żaden niedorozwój, nie ma zaburzeń osobowości. Wcześniejsze przesłuchanie świadka w obecności psychologa nie jest zatem podstawą do automatycznego zakładania, że wcześniejsze wątpliwości będą się utrzymywały w toku ponownego rozpoznania sprawy. Zwłaszcza, że biegły psycholog obecny przy poprzednio składanych przez A. T. zeznaniach stwierdził, że poziom rozwoju umysłowego świadka mieści się w obszarze normy intelektualnej, nie obserwuje się u niego obecności produkcji wytwórczych o charakterze psychotycznym, a w zeznaniach, które mogą stanowić wartościowy materiał dowodowy, wiernie odtwarza własne spostrzeżenia. Zetem już wtedy biegły psycholog stwierdził, że owe uprzednie wątpliwości były bezpodstawne. Sam skarżący nie wskazał na żadne nowe okoliczności mogące uzasadniać zaistnienie wątpliwości tego rodzaju że wymagałoby to ponownego przesłuchania A. T. z udziałem biegłego psychologa.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł również zarzut naruszenia przez Sąd prawa procesowego mianowicie wykorzystania zeznań świadka A. T. dla negatywnej oceny wyjaśnień oskarżonych R. i K. T.. W istocie sformułowanie Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu wyroku o treści: „zdanem Sądu postawa świadka (A. T.) ma na celu obronę oskarżonych, tym samym wpływa na jej wiarygodność. Zeznania świadka nie mogą zasługiwać na aprobatę sądu” jest wysoce niefortunne. Taka ocena zeznań świadka, która co do swoich braci (oskarżonych T.) odmówiła składania

zeznań jest ewidentnie nieprawidłowa i sprzeczna z celem instytucji prawa do odmowy składania zeznań. Przecież świadek skorzystała z przysługującego jej prawa do odmowy składania zeznań wobec swych braci występujących w roli oskarżonych dlatego, że nie chciała by jej ewentualne zeznania naraziły na niekorzystne konsekwencje osoby dla świadka najbliższe. Niewątpliwie jest to błąd Sądu Rejonowego, jednakże zdaniem Sądu II instancji błąd ten nie miał wpływu na treść wyroku. Sąd Rejonowy bowiem wskazał na szereg innych dowodów, które wykazywały winę i sprawstwo oskarżonych K. T. i R. T.. Dowody te zostały ocenione zgodnie z regułami zasady swobodnej oceny dowodów, nie naruszały zasad logiki i doświadczenia życiowego. Pozostałe dowody były na tyle spójne i rzetelne, że opisane wcześniej uchybienie Sądu Rejonowego nie mogło podważyć oceny reszty dowodów zgromadzonych w sprawie. Tym samym uchybienie to nie miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Zatem ze zgromadzonego materiału dowodowego jasno wynika, że oskarżeni uderzyli D. C. (2) powodując u niego obrażenia ciała na okres poniżej 7 dni, czym wypełnili znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. Nadto K. T. i M. K. wbrew żądaniu pokrzywdzonego nie opuścili jego mieszkania, czym wypełnili znamiona przestępstwa z art. 193 k.k. Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do wszelkich okoliczności związanych z zarzucanymi czynami oskarżonych. W uzasadnieniu szczegółowo omówiono przeprowadzone dowody oraz wskazano jakie okoliczności i w jakim zakresie zostały wykazane w oparciu o jakie dowody.

Sąd I instancji prawidłowo przedstawił również

kwalifikację prawną czynów przypisanych oskarżonym. Sąd odwoławczy w pełni podziela te ustalenia Sądu I instancji i w tym zakresie mógłby jedynie powtórzyć argumentację SR w Raciborzu, co wydaje się zbędne.

W zakresie przebiegu zdarzenia zeznania D. C. (2) są logiczne, precyzyjne, szczegółowe, konsekwentne, wewnętrznie spójne i korespondują z całokształtem materiału dowodowego. Sąd I instancji zasadnie uznał je za wiarygodne. Zeznania pokrzywdzonego znajdują oparcie w zeznaniach A. T., która zeznając tylko w zakresie M. K., wskazała, że w krytycznym momencie wszedł on do mieszkania pokrzywdzonego, przy czym oceniając jej zeznania należy mieć na uwadze, że starała się ona chronić oskarżonych, a zwłaszcza swoich braci. Nadto z zeznań C. C. (2) wynika, że po zdarzeniu rozmawiał on z jednym z oskarżonych, który w trakcie rozmowy przyznał, iż doszło do pobicia pokrzywdzonego. Fakt wystąpienia obrażeń u pokrzywdzonego oraz zniszczeń materialnych znajduje potwierdzenie w zeznaniach C. C. (2) i P. K., a także w protokole oględzin i dokumentacji lekarskiej. Natomiast zeznania biegłego Z. P. i opinia sądowno – lekarska pozwoliły na ocenę charakteru tychże obrażeń.

Z opinii biegłych lekarzy psychiatrów sporządzonej przez lek. med. A. W. i B. D. wynika że oskarżony M. K. tempore criminis miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. Zdaniem biegłych przesłanki z art. 31 § 1 i 2 kk nie znajdują zastosowania. Sąd Okręgowy dał wiarę sporządzonej opinii. Jest ona bowiem rzetelna i wszechstronna. Sporządzona została w oparciu o wiedzę medyczną biegłych i ich wieloletnie doświadczenie. Brak jest jakichkolwiek okoliczności by sporządzona opinię kwestionować.

Sąd I instancji prawidłowo również ocenił kwestię społecznej szkodliwości tych czynów, stopień ich zawinienia oraz wymiar orzeczonej wobec R. T. kary. Przy ocenie tych okoliczności należy mieć na uwadze to, iż pokrzywdzony D. C. (2) całe zajście potraktował instrumentalnie i próbował wynegocjować od oskarżonych pieniądze w zamian za odstąpienie od złożenia zawiadomienia o przestępstwie, którego na skutek fiaska swoich starań dokonał dopiero 18 października 2016 r., tj. niemalże półtora miesiąca po zdarzeniu. Świadczy to o tym, że przestępstwa popełnione na jego szkodę nie skutkowały poważnymi obrażeniami i nie wywarły na nim większego negatywnego wrażenia. Odnosząc się do kwestii wymiaru kary orzeczonej wobec R. T. w wysokości 90 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda za przestępstwo z art. 157 § 2 k.k., należy wskazać, iż rozstrzygnięcie w tym przedmiocie było prawidłowe, słuszne i zasadne. Wymierzona temu oskarżonemu kara za powyższe przestępstwo uwzględnia dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., przy czym Sąd I instancji wziął pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące, jak i obciążające. Prawidłowo określono stopień winy oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej, które nie są znaczne. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż oskarżony działał umyślnie i z premedytacją, jednakże przestępstwa dopuścił się w trosce o swoją siostrę i po to by ją chronić. Jednocześnie R. T. był już dwukrotnie karany za przestępstwa umyślne, w tym za przestępstwo podobne. Nie sposób

zatem uznać, aby orzeczona kara była rażąco niewspółmierna do charakteru popełnionego przez oskarżonego czynu, stopnia jego zawinienia oraz warunków osobistych oskarżonego. Rolą kary jest nie

tylko odpłata oskarżonemu za popełnione przestępstwo, czy zapewnienie jego resocjalizacji,

ale również prewencja szczególna i ogólna, winna ona zapewnić ochronę społeczeństwa przed przestępnymi działaniami oskarżonego i innych ludzi, którzy muszą mieć świadomość, że dopuszczenie się takiego przestępstwa pociąga za sobą konkretną i wymierną karę. Jednocześnie wysokość grzywny jest adekwatna do sytuacji materialnej oskarżonego, który posiada możliwości jej uiszczenia. Zasadnie również orzeczono wobec R. T. środek karny w postaci karny w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego D. C. (1) kwoty 500 zł.

Odmiennie natomiast należy ocenić kwestię odpowiedzialności karnej K. T. i M. K.. Stopień zawinienia oskarżonych i społeczna szkodliwość zarzucanych im czynów nie są znaczne. Biorąc pod uwagę okoliczności popełnienia przestępstwa, tj. ich motywację, którą była chęć ochrony A. T. siostry jednego oskarżonych K. i R. T.) przed osobą pokrzywdzonego D. C., który wówczas miał „złą” opinię na osiedlu, poszukiwanie siostry na prośbę matki oskarżonych T., niewielką szkodę wyrządzoną przestępstwem, koniunkturalne zachowanie pokrzywdzonego po dokonaniu przestępstwa, polegające na potraktowaniu go jako przedmiotu negocjacji finansowych, a przede wszystkim właściwości osobiste tych sprawców i dotychczasowy sposób ich życia, należało warunkowo umorzyć postępowanie wobec M. K. i K. T. co do obu zarzucanych im czynów.

K. T. i M. K. w przeciwieństwie do R. T. są osobami niekarzanymi, cieszącymi się dobrą opinią w swoich środowiskach. Nadto obaj ci oskarżeni nie tylko prowadzą ustabilizowany i znormalizowany tryb życia, ale rozwijają się poprzez kontynuowanie swojej edukacji, zaś zdobyte wykształcenie i umiejętności wykorzystują zarówno w swoim rozwoju zawodowym oraz w działalności społecznej i wolontariacie na rzecz dzieci, młodzieży i seniorów, w które to aktywności obaj się angażują. Natomiast wyrok skazujący byłby dla nich podwójną karą, gdyż poza wymierzoną im grzywną skutkowałby utratą pracy przez M. K., który jest zatrudniony w sektorze publicznym, oraz niemożnością uzyskania zatrudnienia przez K. T., który jest w trakcie naboru do pracy w sektorze publicznym. Byłoby to tym bardziej dotkliwe, że od popełnienia przestępstwa minęło już 4 lata, podczas których oskarżeni pozostawali w niepewności co do swojej przyszłości zawodowej, natomiast gdyby niniejsza sprawa zakończyłaby się sprawnie i szybko ich skazaniem na karę grzywny, to już od dłuższego czasu owo skazanie byłoby zatarte. Zatem w przypadku tych oskarżonych już samo toczące się przeciwko nim postępowanie karne było źródłem poważnego dyskomfortu.

Całkowicie uzasadnione jest przypuszczenie, że oskarżeni ci pomimo umorzenia postępowania będą przestrzegali porządku prawnego i nie popełnią kolejnego przestępstwa, jak zresztą czynili to przez 4 lata od popełnienia zarzucanych im czynów.

Dlatego też na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. należało umorzyć postępowanie karne wobec K. T. i M. K. w zakresie zarzucanych im czynów z art. 193 k.k. i art. 157 § 2 k.k. na okres jednego roku próby. Konsekwencją umorzenia postępowania było nałożenie na podstawie art. 67 § 3 k.k. na tych oskarżonych obowiązku zadośćuczynienia pokrzywdzonemu D. C. (2) poprzez zapłatę na jego rzecz kwoty 500 zł w miejsce wcześniej orzeczonego środka karnego polegającego na zapłacie pokrzywdzonemu takiej samej kwoty. W tym też zakresie wyrok Sądu Rejonowego

w R. wymagał zmiany. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając go za słuszny i prawidłowy.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonych zasądzone na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 7 zł od R. T. i K. T. i w kwocie 385 zł od M. K. oraz opłatę za II instancję w kwocie 180 zł od R. T. i jedną opłatę za obie instancje w kwotach po 100 zł od M. K. i K. T.. Wydatki zasądzone od M. K. uwzględniają koszt sporządzenia opinii przez biegłych lekarzy psychiatrów.